



"Ludzkie gadanie"

Seweryn Krajewski, Agnieszka Osiecka

*[M:]Gdzie diabeł "dobranoc" mówi do ciotki,
gdzie w cichej niezgodzie przyszło nam żyć,
na piecu gdzieś mieszkają plotki,
wychodzą na świat, gdy chce im się pić...*

*[Seweryn:]Niewiele im trzeba - żywią się nami,
szczęśliwą miłością, płaczem i snem.
Zwyczajnie - ot, przychodzą drzwiami,
pospieszne, jak dym i lotne, jak cień.*

*[R:]Gadu, gadu, gadu, gadu, gadu, gadu nocą,
Baju, baju, baju, baju, baju, baju w dzień } / x 2*

*[M:]Gdzie wdowa do wdówki mówi: "kochana",
gdzie kot w rękawiczkach czeka na mysz,
gdzie każdy ptak zna swego pana,
tam wiedzą, co jesz, co pijesz, gdzie śpisz...*

*[S:]Gdy noc na miasteczko spada, jak sowa, ([M:] He-he-he-hej)
splatają się ręce takich, jak my
i strzeże nas księżycyca owal,
by żaden zły wilk nie pukał do drzwi.*

A potem siadamy tuż przy kominku ([M:]siadamy tuż przy kominku)

[M:] i długo gadamy, że to, że sio...

[S:] Tak samo jak ten tłum na rynku ([M:] jak ten tłum),

[S:] pleciemy co kto, kto kiedy, gdzie kto...

*[R:]Gadu, gadu, gadu, gadu, gadu, gadu nocą,
Baju, baju, baju, baju, baju, baju w dzień } / do wyciszenia*